

Ceny prądu wzrosną

15 listopada 2019

Ustępujący minister finansów, inwestycji i rozwoju, Jerzy Kwieciński, nie pozostawia żadnych złudzeń w kwestii podwyżek cen prądu. Wprost przyznał on, że nie da się utrzymać obecnego mechanizmu związanego z budżetowymi dotacjami dla firm energetycznych, przy czym nie chciał on jednoznacznie zadeklarować jakie kwoty dla odbiorców wchodzi w grę.



W rozmowie z portalem BiznesAlter.pl, Kwieciński stwierdził jednoznacznie, że „mechanizm, w którym państwo będzie utrzymywało takie same ceny energii dla wszystkich użytkowników, czyli zarówno biznesu, samorządów jak i osób fizycznych, jest nie do utrzymania”. Jednocześnie ewentualne dalsze zamrożenie cen ma zależeć od decyzji jego następcy czyli Tadeusza Kościńskiego.

Ustępujący szef resortu finansów, inwestycji i rozwoju nie chciał zadeklarować, jak w przyszłym roku mogą kształtować się nowe ceny energii. Przyznał on jednak, że trudno liczyć na obniżenie podatku VAT w tym sektorze gospodarki, ponieważ odpowiada on za blisko 50 proc. wpływów do polskiego budżetu.

Obecnie polscy odbiorcy płacą za energię stawki obowiązujące

także w ubiegłym roku, co możliwe jest dzięki rozporządzeniu zamrażającemu jakiekolwiek podwyżki. Obowiązuje ono jednak tylko do końca bieżącego roku, zaś według Kwiecińskiego trzeba znaleźć nowe rozwiązania, między innymi z powodu wciąż wysokiego w Polsce poziomu ubóstwa energetycznego.

Na podstawie: BiznesAlert.pl, Money.pl

Zdjęcie: [blickpixel](#) (CC0)

Źródło: [Autonom.pl](#)